KOMITET INŻYNIERII CHEMICZNEJ I PROCESOWEJ PAN
ul. Waryńskiego 1, 00-645 Warszawa
tel. 22 234 63 69
www.kichip.pan.pl
email: eugeniusz.molga@pw.edu.pl

Prof. dr hab. inż. Eugeniusz Molga
Przewodniczący

Warszawa, 17 lutego 2023 roku

Gabinet Prezesa PAN

*dot. stanowiska KIChiP PAN ws. projektu rozporządzenia MEiN GP.025.5.2023.*KP

Szanowni Państwo,

W nawiązaniu do przesłanej korespondencji przedstawiam poniżej uwagi Komitetu Inżynierii Chemicznej i Procesowej PAN w przedmiotowej sprawie.

1. Przedstawiona w projekcie rozporządzenia MEiN GP.025.5.2023.KP koncepcja zmian współczynników kosztochłonności wskazuje, że MEiN konsekwentnie dąży do deprecjacji roli nauki polskiej w kraju oraz jej marginalizacji w Europie i świecie. Natomiast przedstawiona w dokumentach MEiN argumentacja jest nielogiczna i nieuprawniona.
2. Nie sformułowano wprost celu, który ma być osiągnięty po wprowadzeniu proponowanych zmian. W przesłanych dokumentach znaleźć można jednak następujący tekst, który wskazuje na oczekiwane przez MEiN skutki proponowanych zmian: ”*Pozwoli to na zmniejszenie różnic między dyscyplinami o najniższej i najwyższej kosztochłonności, dzięki czemu nastąpi bardziej równomierny rozkład udziałów poszczególnych dyscyplin w ramach algorytmicznego podziału środków finansowych przeznaczonych na utrzymanie i rozwój potencjału dydaktycznego oraz utrzymanie i rozwój potencjału badawczego, a tym samym bardziej równomierna alokacja środków finansowych w ramach tego strumienia finansowania podmiotów systemu szkolnictwa wyższego i nauki*" Tekst ten wskazuje na zupełne ignorowanie zasad finansowania szkolnictwa wyższego i nauki. W jaki sposób zmiana współczynników kosztochłonności ma „*zmniejszyć różnice miedzy dyscyplinami ..*”? Chodzi chyba o zmniejszenie różnic w dotacjach dla poszczególnych dyscyplin?
   Postulowana *„…równomierna alokacja środków finansowych …* „ nie może być celem wprowadzanych zmian i jest działaniem absolutnie nieracjonalnym, które spowoduje upadek nauczania i działalności naukowej w takich dziedzinach nauk, jak nauki inżynieryjno-techniczne czy medyczne.
   Stanem rzeczywistym, niezależnym od rozporządzeń ministerialnych, są realne koszty kształcenia i prowadzenia działalności naukowej, które silnie zależą od dziedziny nauki oraz dyscypliny. W dziedzinach nauk humanistycznych i społecznych koszty te są niewspółmiernie mniejsze niż w innych dziedzinach – np. naukach medycznych czy inżynieryjno-technicznych, co wiążę się bezpośrednio z koniecznością wykorzystywania w procesie kształcenia i prowadzeniu badań naukowych kosztownej aparatury

pomiarowej, zużyciem odczynników chemicznych i innych mediów. Oczywiste jest, że wartości współczynników kosztochłonności nie mogą mieć wpływu na te koszty, a wpływają jedynie na wysokość dotacji. Manipulacja wartościami współczynników kosztochłonności, w tym przypadku postulowane spłaszczenie struktury tych współczynników, doprowadzi do permanentnego niedofinansowania dziedzin nauk chrakteryzujących się wysokimi kosztami prowadzenia badań i dydaktyki.

3. W dokumentach MEiN przytoczone są dane dotyczące udziału wynagrodzeń z pochodnymi w kosztach prowadzenia działalności naukowej i dydaktycznej jednostek. Czytamy tam, że: *„Jednocześnie analiza uzyskanych danych pozwoliła stwierdzić, że – w zależności od dyscypliny – od 65% do nawet 85% kosztów prowadzenia działalności dydaktycznej oraz działalności naukowej stanowią wynagrodzenia wraz z pochodnymi."* Wyprowadzony z tych danych przez MEiN wniosek: *„Powyższe powoduje, że choć zasadnym jest utrzymanie zróżnicowania współczynników kosztochłonności w odniesieniu do poszczególnych dyscyplin, to sama wartość tych współczynników winna ulec spłaszczeniu z dotychczas mieszczących się w przedziale 1–4 do proponowanych w projektowanym rozporządzeniu w przedziale 1–2,5, …"* jest zupełnie kuriozalny i nieuprawniony. Przecież te dane jednoznacznie wskazują, że w niektórych dyscyplinach (można się jedynie domyślać - bo MEiN tego nie podaje - że w dyscyplinach z dziedziny nauk inżynieryjno-technicznych i medycznych) aż 35% kosztów nie jest związane z kosztami wynagrodzeń, czyli ponoszone są one na podtrzymanie działalności naukowej i dydaktycznej. Nietrudno się domyślać, że wynika to z konieczności poniesienia w tych dyscyplinach znacznych kosztów takiej działalności. Spłaszczenie struktury współczynników kosztochłonności spowoduje, że i tak już napięte budżety jednostek w tych dyscyplinach nie będą się „spinały" ze wszystkimi tego faktu konsekwencjami.

Biorąc powyższe pod uwagę Komitet Inżynierii Chemicznej i Procesowej PAN jest zdecydowanie przeciwny wprowadzeniu postulowanych przez MEiN zmian w zasadach ustalania wartości współczynników kosztochłonności.
Zamiast planowanego spłaszczenia struktury tych współczynników, wskazana natomiast wydaje się modyfikacja wartości tych współczynników w ramach danej dziedziny nauk. Np. w naukach inżynieryjno-technicznych, dla dyscypliny Inżynieria Chemiczna proponowany współczynnik wynosi obecnie 3,5 i jest niższy od innych równie czasochłonnych i kosztownych pokrewnych dyscyplin inżynierskich, jak np. w Inżyniera Mechaniczna, Inżynieria Materiałowa, Inżyniera Biomedyczna czy Inżynieria Środowiska, Górnictwo i Energetyka, gdzie ten współczynnik - w naszym odczuciu słusznie – ma wartość 4.

Z poważaniem,

PRZEWODNICZĄCY
Komitetu Inżynierii Chemicznej i Procesowej PAN
prof. dr hab. inż. Eugeniusz Molga